

DANUTA ZIPPER-OLĘDZKA

ur. 1931; Lublin



Miejsce i czas wydarzeń	Lublin, dwudziestolecie międzywojenne
Słowa kluczowe	Lublin, dwudziestolecie międzywojenne, książki

Przedwojenne lektury

Czytali mi zawsze, od kiedy pamiętam. Moją ukochaną książeczką były „Konfitury cioci Michalinki”, potem były „Przygody Koziołka Matołka”, był Makuszyński, „O krasnoludkach i sierotce Marysi”, to jeszcze mi czytali, jeszcze nie umiałam sama czytać. Jak zaczęłam sama czytać, to już czytałam, jak leci – czytałam „Heidi” Johanny Spyri i uważałam, że to najpiękniejsza książka na świecie, „Serce” Amicisa. Chodziłam już do wypożyczalni i tam siedziała taka pani, trzeba było płacić, książki były oprawione w papier pakunkowy i nie można było sobie pójść i wybrać książki, tylko ta pani dawała, ja oddawałam to, a ona wyjmowała i mówiła: „To możesz czytać”. Tak było. Pierwszy kryminał, jaki w życiu przeczytałam, nazywał się „Oko proroka”, nie chciałam tego czytać, bo mówię – prorok, to mnie nie interesowało, ale okazało się, że to jakiś diament i w ogóle książka była bardzo ciekawa, bardzo mi się podobała.

Data i miejsce nagrania	2012-09-04, Sztokholm
Rozmawiał/a	Wioletta Wejman
Redakcja	Justyna Molik
Prawa	Copyright © Ośrodek "Brama Grodzka - Teatr NN"